

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Nr 34 (1292) 3 października 1996 r. cena 30 gr



Fot. K. Majkowska

Zairi wicepremier w Świdniku

Do trzech razy sztuka

Wicepremier Zairu Mavua Mudima odwiedził PZL-Świdnik właściwie trzy razy w ciągu jednego dnia. Najpierw eskorta policyjna przewiozła premiera przez bramę lotniska, zamiast główną, później nastąpiły odwiedziny właścicieli, a kiedy wicepremier opuścił już zakład, towarzyszący mu szef sztabu generalnego Vuombo Ndebo przypomniał sobie, że nie obejrzał dokładnie tego, co najbardziej go interesowało, czyli uzbrojonego Sokola.

Co prawda rozstargnienie szefa Sztabu Generalnego armii Zairu było uzasadnione. Na płycie lotniska panował tego dnia wyjątkowo duży ruch. Trzy Sokoly odlatywały do Czech, oblatywany był kolejny śmigłowiec dla Daewoo, a na stojance czekała na przewiezienie afrykańskich gości Anaconda należąca do Heliseo.

Skład delegacji zairkiej, która odwiedziła PZL-Świdnik 27 września najczęściej mówił o jej zainteresowaniach. Większość stanowili wojskowi ze

Dokończenie na str. 2

8 października w Pradze
oficjalne przekazanie 3 maszyn

SOKOŁY ZA TATRAMI

Wzorowym przemarszem klucza Sokolów nad płytą lotniska zakładowego zakończyło się nieoficjalne pożegnanie trzech pierwszych śmigłowców, które odleciały do Czech 27 września. Kolejnych dziewięć z jedenastki zamówionej w grudniu ubiegłego roku przez armię czeską będzie przekazywanych „parami”, począwszy od października. Pełna realizacja kontraktu powinna nastąpić na początku przyszłego roku.

Siedmiu pilotów czeskich, którzy mieli okazję szkolić się w Świdniku na nowym sprzęcie doceniła wartość śmigłowca i zainstalowanego na nim nowoczesnego wyposażenia. Major Jaroslav Jogi latał już na śmigłowcach Mi-2, Mi-4, Mi-8, Mi-17. „Sokol” mieści się klasa między Mi-2, a Mi-8. W stosunku do Mi-2

Dokończenie na str. 2

Bój o 30 metrów asfaltu, czyli...

NIE CHCIANA DROGA

Podwórko między blokami przy ul. Skarżyńskiego 9 i 7 nigdy nie należało do najprzyjemniejszych. Tylko w południe można było liczyć tam na odrobioną słońca. Teraz przez środek 20-metrowej przestrzeni między blokami budowana jest jeszcze ulica dojazdowa do kolejnej „plomby” stawianej przez spółdzielnię. Zdenerwowani mieszkańcy obu bloków wystali do Spółdzielni Mieszkaniowej list protestujący przeciwko przeprowadzeniu tedy drogi wskazując inne miejsce, pomiędzy blokami przy Skarżyńskiego 1 i 9, gdzie można zagospodarować 40-metrową przestrzeń. W dodatku oba budynki zbliżone są do siebie tylko narożnikami, podczas, gdy numery 7 i 9 jedno ze skrzydeł 9 stoja do siebie czołem. Mieszkańcy Skarżyńskiego 1 odpowiedzieli kontrotestem i ich stanowisko okazało się silniejsze. Dlaczego? Szkoły na ten temat są co najmniej dwie.

Ulica? - po trupie...

Mieszkańcy „siódemki” i zbuntowanej części „dziewiątki”, którzy zebrał się przed swoimi blokami 19 września twierdzą, że droga miała prowadzić od Wyszyńskiego. Pokazują nawet wykopane i zakopane na powrót koryto drogi oraz świeżo usunięte przez budowlanych krawężniki. Uważają, że decyzja spółdzielni o poprowadzeniu ulicy między ich blokami jest poddyktowana partykularnym interesem osób mających wpływ w mieście. Groża, że będą spać na ulicy, a nie dopuszczą do jej budowy.

Projekt - rzecz święta

Andrzej Cwiec, prezes zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej pokazuje plan szczegółowego zagospodarowania terenu inwestycji dogęszenia zabudowy rejonu osiedla Lotniczego z 1992 roku.

Dokończenie na str. 2

10 października sesja Rady Miejskiej

Ścieki i budżet najważniejsze

10 października zbierze się na kolejnej sesji Rada Miejska Świdnika. Pytanie o najważniejsze problemy, które będą rozstrzygane tego dnia przez radnych zadaliśmy p. Włodzimierzowi Stańczykowi, przewodniczącemu Rady:

„Żywa dyskusję wywoła z pewnością problem podwyżki opłat za wodę i ścieki. Mniej więcej od lutego trwa nasz dialog w tej sprawie z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów

i Kanalizacji w Lublinie. Firma ta uznała, że Świdnik płaci zbyt mało za odprowadzanie ścieków komunalnych. Lubelska praktyka - niezgodna zresztą z prawem - jest taka, że odbiorcy komunalni placą mniejsze stawki za wodę i ścieki, podczas gdy przemysł obciążony jest wyższymi opłatami. W Świdniku wszyscy odbiorcy indywidualnych do przemysłu kształtują się w Lublinie jak 65% do 35%, podczas gdy w naszym mieście zużycie wody i produkcja ścieków w ponad 90% obciąża indywidualnych odbiorców. Spowodowane jest to przede wszystkim posiadaniem przez największy zakład przemysłowy Świdnika - WSK własnych ujęć wody i oczyszczalni. Wobec tego, w piśmie do Rady Miejskiej Lublina, postulujemy podział ceny utylizacji ścieków na część wynikającą z kosztów ich transportu do Hajdowa i składnik wynikający z kosztów właściwego oczyszczania nieczystości, tak jak praktykowane jest to w Świdniku. Taka separacja elementów opłaty pozwoliłaby na określenie sprawiedliwej ceny pożywania się ścieków przez naszą gminę. Początkowo MPWiK prezentował bardzo sztywne stanowisko w pertraktacjach z nami, ostatnio jednak obserwujemy bardziej pragmatyczne podejście do problemu, co daje nadzieję na kompromis.

Dokończenie na str. 2

SW-4 bez uwięzi

Jako pierwsi publikujemy zdjęcie prototypu śmigłowca SW-4, który już bez zakotwiczenia odbywa program prób naziemnych przygotowywanych go do odbicia pierwszego lotu. Za sterami maszyny siedzi Zbigniew Dąbski, który poprowadzi SW-4 w powietrze.

• Podobnie traktujące inne firmy, świadczące usługi na rzecz lokatorów w blokach administrowanych przez PEGIMEK.

Dokończenie na str. 2



Fot. K. Majkowska

Najwięcej fuszerek kryją domki jednorodzinne

Budowlana beztraska

We wrześniu inspektorzy Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego z Warszawy kontrolowali świdnickie budownictwo jednorodzinne. Badano zgodność wydanych pozwoleń na budowę w latach 1990-94 ze stanem faktycznym. Po sprawdzeniu 191 domków okazało się, że 1/4 z nich jest zamieszkała bez uprzedniego zgłoszenia w Urzędzie Miejskim.

Po zakończeniu budowy domu należy ten fakt zgłosić w urzędzie, który wydał pozwolenie na jej rozpoczęcie - wyjaśnia Andrzej Gilowski, kierownik Wydziału Gospodarki Terenami UM. - Przedtem jednak muszą być spełnione określone warunki, m.in. doprowadzenie do należytego porządku terenu budowy. Inny przepis prawa budowlanego mówi o tym, by używać wyrobów dopuszczonych do obrotu i stosowania w budownictwie. Szczególnie uczulamy na to inwestorów prywatnych, którzy ze złe pojętej oszczędności stosują materiały bez atestów i certyfikatów, o zaniżonej wytrzymałości, nieznacznie emitujące szkodliwe dla ludzi promienie. Kontrola GUNB wykazała nieznaną nam prawa budowlanego wśród inwestorów prywatnych, co odbija się na bezpieczeństwie w czasie budowy, a później użytkowania budynku. Statystyki wykazują, że około 60%

Dokończenie na str. 2



OKOLICE KRYMINAŁU

Napad o poranku

17 września na długo utkwii w pamięci ekspedientki sklepu spożywczego przy ul. Kopernika. Kilkanaście minut po godz. 8 do sklepu wszedł młody mężczyzna i zniemacka przyłożył jej do gardła nóż kuchenny. Żądał wydania utargu. Kobieta nie straciła zimnej krwi i zaczęła wzywać na pomoc kolegów znajdujących się na zapleczu sklepu. Przestępca nie spodziewał się takiej reakcji i uciekł. Natychmiast powiadomiono policję, która na podstawie rysopisu złapała złodzieja. Okazał się nim „dobry znajomy” świdnickiej policji, 43-letni Wiesław B., który miesiąc wcześniej opuścił zakład karny. Badania wykazały, że miał 2,91 promila alkoholu we krwi. Sąd Rejonowy w Lublinie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy, 3 miesiące aresztu tymczasowego.

Śmierć na weselu

Wczesnym rankiem 22 września powiadomiono dyżurnego świdnickiej Komendy Rejonowej Policji o znalezieniu martwego mężczyzny. Miało to miejsce przy budynku remizy strażackiej w Oleśnikach, w gminie Trawniki. Mężczyzna uczestniczył w odbywającej się tam uroczystości weselnej. Jak zeznali świadkowie, około godz. 3 wyszedł z sali, 2 godziny później znaleziono ciało. Z wstępnych oględzin wynika, że 35-letni mieszkaniec Oleśnik prawdopodobnie upadł i uderzył głową w mur budynku.

Alkohol zbiera żniwo

W ubiegłym tygodniu w parku przy Ośrodku Sportowo-Rekreacyjnym Avii znaleziono zwłoki 38-letniego świdnickanina. Wstępne oględziny nie wykazały, by został zamordowany. Dokładnie przyczyną śmierci ustalona zostanie po sekcji zwłok. Wiadomo jedynie, że mężczyzna był chory i nie stronił od alkoholu.

Nie chciana droga

Dokończenie ze str. 1

Droga na planie biegnie rzeczywiście między blokami nr 7 i 9. Prezes ma zamieszkać w nowo budowanym bloku i jest jedną z osób oskarżanych o „pre-

Telefony dla Biskupia i kol. Świdnik

W drugiej połowie września dokonano wyboru (w drodze przetargu) firmy, która złoży telefonny na obrzeżach Świdnika. Operatorem sieci telefonicznej został Lublin Telekom, natomiast wszystkie prace ziemne wykona lubelskie Przedsiębiorstwo Wielobranżowe LPiE. Jeszcze w tym roku zostaną założone telefony u 70 mieszkańców Biskupia i kol. Świdnik. Potrzeba na to około 180 tys. zł, z czego gmina wyłoży 35 tys., operator i przyszli użytkownicy telefonów po 50 tys. zł.

— Aby obniżyć koszty inwestycji staramy się o 45 tys. zł dotacji z funduszu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa — mówi Stanisław Szkol, wiceburmistrz Świdnika. — Gdyby jednak nie przdzielił nam pieniędzy — obie wale goziny — leżałyby w miejscu — suma ta najprawdopodobniej została rozdzielona między gminę i operatora sieci. Decyzję w tej sprawie podejmiemy na najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Wydział Transportu Wewnętrznego i Spedycji WSK „PZL-Świdnik” SA

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wym. środków transportu:

1. Samochód terenowo-warsztatowy typu SARNA na podwoziu STAR 266, nr fabr. 4414229, rok prod. 1976, cena wywoławcza - 12.000 zł.
2. Motocykl typu MO6 B-3, nr ramy 1980969, cena wywoławcza - 50 zł.
3. Motocykl typu MO6 B-3, nr ramy 2013233, cena wywoławcza - 50 zł.
4. Motocykl typu MO6, nr ramy 3458605, cena wywoławcza - 200 zł.
5. Motocykl typu KAWASAKI, nr ramy F31BM000059, cena wywoławcza - 3.500 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.10.1996 r. o godz. 10.30 w świetlicy Wydz. Transportu Wewnętrznego.

Samochód typu SARNA można oglądać w dn. 1 - 14.10.96 r. w godz. 9 - 14 w siedzibie transportu wewnętrznego (za warsztatami szkolnymi).

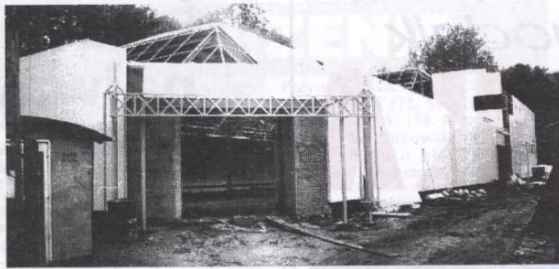
Motocykle można oglądać w przeddzień przetargu w godz. 10 - 13; poz. 2, 3 w ZST Świdnik (garaże), poz. 4 w dz. TE, poz. 5 w magazynie sekcji Reklamy (dz. HEM-3).

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium 10% ceny wywoławczej do kasy zakładowej WSK „PZL-Świdnik” SA.

Do ceny sprzedaży zostanie doliczony podatek VAT.

Zastrzegając prawo umiarkowania przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Informacji w przedmiocie przetargu udzieli K-k W-PTW, tel. centr. 51-20-61 wew. 64-91.



Co dalej z halą targową?

W ubiegłym tygodniu nasi czytelnicy interesowali się losami budowanej hali targowej. Pytano, kiedy będzie oddana do użytku, jakie są przyczyny opóźnienia budowy, czy to prawda, że z pieniędzy przeznaczonych na halę przy torach Spółdzielni Mieszkaniowa buduje dwie inne, przy ul. Smorawskiego i Racławickiej?

Odpowiedź na te pytania poprosiliśmy p. Andrzeja Cwieka, prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej i prezesa zarządu spółki „Hala Targowa”: „Opóźnienia budowy wynikają z dwu powodów — niesprzającej pogody i wycofania się inwestora strategicznego, którym był Bank Dewotowo-Kredytowy. Poszukujemy nowego inwestora i prowadzimy w tej sprawie rozmowy z PKO BP oraz Bankiem Zachodnim. Roboty są prawie zakończone, pozostało do założenia okna i świetlik oraz kotłownia. Spółka stara się wnieść do kredytu, który pozwoli na szybkie wykonanie prac wykonanych pracownych. Drobnik akcjonariusze kupili akcje za 7 mld zł, a w wysokości pięćdziesiąt wykonanych prac wynosi 9 mld. Natomiast przy ul. Racławickiej 9 Spółdzielnia Mieszkaniowa buduje pawilon handlowy finansowany przez 5 przyszłych użytkowników. Powstaje parterowy budynek na zasadzie własnościowego prawa do lokalu. Uporządkujemy w ten sposób zabudowę niedużego placu w centrum miasta, pozostawiając jednocześnie szpeczącą go straganów, brudu i pijanych osobników, którzy tam pojawiali się często. Spółka „Hala Targowa” nie bierze w tym udziału. Wydzierżawiła natomiast od SM 225 mkw. parking położony przy siedzibie Lublin Telekom, gdzie zorganizowała targ. Przenieśli się tam osoby handlujące dotychczas przy ul. Racławickiej 9. Dla SM byłoby to nieopłacalne, mieliśmyby kolejny „garb”, dlatego zajęła się tym spółka”

Ścieki i budżet najważniejsze

Dokończenie ze str. 1

Kolejnym istotnym punktem obrad będzie opracowanie założeń polityki kreowania dochodów i rozdyponowania wydatków gminy, czyli budowa przyszłorocznego budżetu. Będzie to już trzeci budżet opracowywany przez Radę tej kadencji i obserwuje, że w miarę upływu czasu konstruowanie budżetu staje się coraz trudniejsze. Trudność spowodowana jest przede wszystkim rozszerzaniem się noży między oczekiwaniami, potrzebami, a nawet ambicjami inwestycyjnymi świdnickanin i możliwościami ich zaspokojenia. Ludzie mieszkający na obrzeżach gminy nie chcą już jeździć polnymi drogami, żądają telefonów, domagają się uzbrojenia nowych terenów budowlanych. Trudno się dziwić takim stanowiskom w sytuacji, gdy każdy świdnickanin mieszkający w obrębie miasta może mieć telefon, a mieszkańcy Adamowa od 30 lat czekają na utwardzenie nawierzchni swoich ulic. Jednak możliwość gminy

są ściśle określone jej dochodami i wciąż kurczącymi się dotacjami budżetowymi. Dla przykładu mówi się o tak zwanej kategorii gmin, czyli podziale jednostek samorządowych na takie, które mogą nakładać na swoich obywateli większe lub mniejsze podatki. Z jednej strony zaliczenie gminy do kategorii „biedniejszych” pozwoli jej mieszkańcom na płacenie mniejszych podatków, z drugiej, odbierze samorządowi środki, które mogłyby być skierowane na inwestycje. Podobnie ma się sprawa z planowanym wliczeniem podatku od środków transportu w cenę paliwa. Nie wiadomo, jak ta operacja odbije się na budżetach gmin.

Mniej problemów powinniśmy mieć podczas sesji z podjęciem uchwał w sprawie zmian w terytorialnym budżecie. Będzie to zmiany w rubryce „dochody”. Jednak dodatkowo uzyskane nie będzie z „złotymi”, „marchowymi” przy przeznaczonej na konkretny cel, na przykład zakup książek dla biblioteki miejskiej, albo skierowanie funduszy ze składek mieszkańców ulicy Konarskiego na jej utwardzenie.”

jmr

Sokoły za Tatrami

Dokończenie ze str. 1

ma znacznie lepsze osiągi techniczne, w stosunku do Mi-8 jest bardziej zwrotny. Natomiast jeśli chodzi o wyposażenie awioniczne — zamontowane na Sokole EFIS-y, czyli instrumenty cyfrowe oraz mapa elektroniczna, nie mają odpowiedników w żadnych śmigłowcach produkowanych w Europie Wschodniej.”

Zbigniew Domin — szkolący pilotów czeskich nie miał wątpliwości co do ich wysokich umiejętności: „Wystarczy nie przeszkadzać Czechom podczas pilotowania śmigłowca. Wielu polskich pilotów nie może się pochwalić tak dobrą techniką pilotażu”.

Mimo tej doskonałej opinii uzyskanej u jednego z najbardziej doświadczonych pilotów zakładowych Czesi nie odwagali się jeszcze sami wyruszyć w długą podróż do kraju. Obok każdego z nich, na fotelu kołopłota zasiadł pilot polski.

jmr

Okiełznane czysze

Dokończenie ze str. 1

— We wrześniu br. rozpoczęliśmy negocjacje w sprawie ceny ciepła ze świdnickim PEC. Wygląda na to, że też dojdzie do sporu, bowiem nie przedstawiono nam dokładnej kalkulacji i proponowana podwyżka wydaje się zbyt wysoka.

• Obecny rok, po wielu latach chudych, jest wreszcie pomyślny dla budynków komunalnych wymagających remontu.

— Dzięki wprowadzeniu do czynu odpisu remontowego dysponujemy wreszcie funduszami na odnawianie bloków. My, za pośrednictwem naszych techników oraz w oparciu o interwencje mieszkańców, typujemy budynki do remontu, jednak decyzję o przystąpieniu do prac musi podjąć właściciel obiektu — wspólnota mieszkaniowa, gmina lub WSK. Obecnie trwają prace przy wymianie dachów na pięciu blokach. Tam, gdzie było to niezbędne wymieniliśmy stolarstwo oraz położymy nowe elewacje.

• Z powodzeniem zaczęliśmy szukać zleceń poza Świdnikiem.

— Zmusiło nas do tego życie — wolny rynek. Sprzątamy w Lublinie i Łęcznej, ostatnio wygraliśmy przetarg na remont sieci

Modernizacja oświetlenia przy al. Lotników Polskich i ul. Piaseckiej

Oszczędzamy z PHILIPSEM

W ubiegłym tygodniu odbył się przetarg na wymianę opraw lamp ulicznych przy al. Lotników Polskich i należącej do naszej gminy części ul. Piaseckiej. Wygrała go firma Philips Lighting Poland S.A., która dostarczy ponad 360 nowoczesnych opraw i energooszczędnych żarówek sodowych. Modernizacja lamp zapewni lepsze oświetlenie ulic i chodników oraz znacznie mniejsze rachunki za zużycie energii. Wprowadzone rozwiązanie oznacza bowiem trzykrotnie mniejszy pobór mocy. Nowe oprawy będą też bardziej odporne na zniszczenia i urazy mechaniczne.

— Obecnie zapalana jest co druga lampa, natomiast po wymianie opraw i żarówek świecić będą wszystkie — mówi Stanisław Szkol, zastępca burmistrza miasta. — Częściowe wyłączenia planowane są nocą, między godziną 1 a 4, gdy ruch kołowy jest najmniejszy. Gmina wyłoży 30 % potrzebnych funduszy, a pozostałą kwotę uzyskamy jako niskoprocentowany

kredyt z Banku Ochrony Środowiska. Inwestycja powinna zamortyzować się w ciągu 3 lat. W miarę posiadanych środków planujemy wymianę oświetlenia na terenie całego miasta.

Budowlana beztroska

Dokończenie ze str. 1

ubiegłorocznych katastrof budowlanych dotyczyło właśnie budownictwa jednorodzinne. Inspektorzy i u nas znaleźli przykłady niefrasobliwego postępowania. Na jednej z budów zauważono leżący na ziemi kabel energetyczny, przewidywano sztukowany z dwóch kawałków i mimo wilgoci niewystarczająco izolowany. Albo inny przykład — dom zasiedlony, brakujące jednak barierki przy schodach. Na podcieś bawi się dziecko, a tylko o krok prawie trzymetrowa przepaść do budowanego właśnie podjazdu garażowego.

Warto pamiętać, że karze grzywny, a nawet więzienia podlegają nie tylko osoby budujące bez zezwolenia, ale także używające złych, zagrażających zdrowiu i życiu materiałów.

Do trzech razy sztuka

Dokończenie ze str. 1

sztabu generalnego, który wypytawali o szczegóły związane z wojskową wersją śmigłowca Sokół. W odpowiedzi dowiedzieli się, że Sokół był raczej jego przyszłościowa wojskowa wersja Huzar, może być wyposażony nie tylko w izraelskie czy amerykańskie uzbrojenie, ale również pochodzące z Francji kierowane rakietami przeciwpancernymi HOT. Mówiący po francusku Zairczyk przyjął tę informację z przychylną, najwyraźniej mając szacunek do sprzętu produkowanego przez byłych kolonizatorów. Wicepremier Mudima nie chciał jednak precyzować potrzeb ani planów armii swojego kraju: „Przyjechalibyśmy do Świdnika, żeby zorientować się w profilu produkcji zakładu. Szczególnie interesuje nas śmigłowiec Sokół, o którym słyszeliśmy już, chociaż nie mieliśmy okazji go używać”.

Nagły powrót gości zważy bramy świdnickie gospodarze wizyty, czyli dyrektorzy Mieczysław Majewski i Tadeusz Kochanowski potraktowali ze zrozumieniem. Być może kontakt świdnickiej wytwórni z rządem Zairu (który zechciał w osobie wicepremiera przybyć do Polski po raz pierwszy od 1960 roku) będzie pierwszym i ostatnim na następnych 36 lat, a może...

jmr

OGŁOSZENIA DROBNE

Zamienię mieszkanie m-2 własnościowe, 46 mkw., II piętro w centrum na większe - powyżej 60 mkw. Tel. 68-37-36 lub 68-01-04, po godz. 16.

sz

GŁOS ŚWIDNIKA

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASINSKA (korekta); stale współpracują: Jacek KOŚCIB, Mieczysław KRUK i Sławomir MYK. Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10, tel. centr. 512-061 (wewn. red. 51-51 i 53-67), rozgłośni 51-52, - Skład i tamanie: redakcja. Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBŻ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A, n. 2200. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.

„Prezentacje” ...trzech pokoleń

Dokończenie ze str. 1

Aleksandra Kruszyńskiej, również ze Świdnika. Jej przyczyną do śpiewania dopiero się zaczyna, ma przed sobą jeszcze długą drogę, by rozwinąć swój talent. Trzecie miejsce przyznaliśmy Ernestowi Kuszykowi i Zbigniewowi Włodarczykowi (Obaj ze Świdnika).

W sobotę, drugiego dnia „Prezentacji”, odbyło się już bez emocji konkursy, bowiem autorów prac malarskich, fotograficznych i wierszy oceniono wcześniej. Pozostało więc wręczyć najlepszym nagrody i wyróżnienia. Przypomnijmy, wystawa malarstwa i rysunku trwała od ubiegłego czwartku. Do konkursu zgłosiło się 28 artystów, a ich prace oceniało jury w składzie Maciej Bi-

przysięga (I - Renata Szuryga, II - Zygmunt Szponar, III - Milena Bylica). W tegorocznych „Prezentacjach” nie przyznano jednak pierwszej nagrody w kategorii poezji. Jury bowiem uznało, że wśród wierszy zgłoszonych na konkurs nie pojawił się utwór wybitny. II miejsce zajęła warszawianka Jadwiga Mijał - Sułkowska, a dwie równorzędne trzecie nagrody otrzymała Wojciech Borkowski z Olsztyna i Krzysztof Antoniczyk z Oświęcimia.

„Ogólnopolskie Prezentacje Twórczości Amatorskiej” to nie tylko przeglądy i konkursy. Była to również okazja do podsumowania działalności RSTK i wyróżnienia odznaczaniem jego najaktywniejszych członków. Ceremonia ta odbyła się w obecności Anny Szabat,

Romankiewicz. Srebrne odznaki otrzymali: Wiesław Zawadzki, Zygmunt Szponar, Sylwester Muszyński, Maria Mirosława, Wanda Toboła i Tadeusz Grycki. Brązowe odznaki - Małgorzata Iwona Skassa, Zygryd Juszczynski, Henryka Wójcik, Bogdan Lewicki i pośmiertnie Eugenia Kleszcza oraz Krzysztof Ślaziak. Nagrody ministerialne, czyli odznaki „Zasłużony Działacz Kultury” wręczono Janowi Romankiewiczowi i Kazimierzowi Kalińczukowi. Była także nagroda specjalna, którą ufundował Piotr Duma, kierownik MOK. Otrzymała ją Renata Szuryga, malarka, studentka IV roku Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Ceremonii wręczenia nagród towarzyszyły występy najlepszych, świdnickich zespołów dziecięcych: Majkes, Aśki i Dziecięcego Zespołu Tańca Ludowego z SP nr 1.

Tuż po zakończeniu „Prezentacji”, poprosiliśmy Kazimierza Kalińczuka, głównego organizatora i szefa RSTK o skomentowanie imprezy.

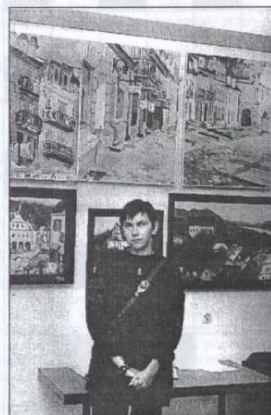
• Skąd wziął się pomysł, by Świdnik uczynić stolicą twórczości amatorskiej?

- Ta impreza to nawiązanie do tradycji lat 80. Dokładnie 12 lat temu urządziliśmy w naszym mieście pierwszy przegląd, ale twórczości robotniczej. Przez to uściślenie formuły nie mogliśmy - rzecz jasna - dotrzeć do wszystkich ludzi zajmujących się w wolnych chwilach sztuką. Dlatego tegoroczne „Prezentacje” adresowane są do wszystkich twórców, zarówno tych, zrzeszonych w RSTK jak i tych, działających indywidualnie. Sądzę, że przegląd tylko na tym zyskał.

• Czy jest w dzisiejszych czasach zapotrzebowanie na tego typu spotkania?

- Oczywiście, przypomnę tylko, że do Świdnika przyjechało 16 uczestników z tak odległych miast jak Szczecin, Oświęcim, Olsztyn czy Wrocław. Z

czują ogromną potrzebę podzielenia się swoimi doświadczeniami, przemyśleniami. Większość z tych osób chce się poznać nawzajem, chce także mieć skalę porównawczą - jak do spraw kultury podchodzi się w innych miastach.



Trzecią nagrodę w konkursie malarskim zdobyła Renata Szuryga, studentka IV roku Instytutu Wychowania Artystycznego UMCS w Lublinie. Otrzymała także nagrodę specjalną Miejskiego Ośrodka Kultury.

• I jak wypadliście na tle reszty kraju?

- Nadzwyczaj dobrze. Wszyscy, bez wyjątku zachwyceni byli Świdnikiem, miastem niedużym, ale o wielkiej gościnności. Uczestnicy „Prezentacji” zwiędli WSK, m.in. wydali montażu śmigłowców i szybowców oraz aeroklub. Dyrektor rozwoju WSK Bogusław Maryniak osobiście zapoznał gości z historią i bieżącą sytuacją zakładu. Odbyło się także spotkanie z przedstawicielkami Komisji Spraw Społecznych UM - Anną Waszczuk - Listowską i Jadwigą Ciolek, na „Prezentacjach” obecny był burmistrz Krzysztof Michalski. To świadczyło o zainteresowaniu władz miasta sprawami kultury i - nie ukrywam - bardzo spodobało się naszym gościom.

• Czy możemy spodziewać się w przyszłym roku kolejnych, II prezentacji?

- Postaramy się zorganizować również we wrześniu kolejną imprezę, tym razem o zasięgu międzynarodowym. Chcemy zaprosić twórców m.in. z Holandii, Niemiec i Ukrainy. Jest to jednak na razie sfera planów.

(sls)

Gwarno i wesoło było 27 września w hali Avii. Tego dnia przed południem zorganizowano w niej IV Festyn Sportowo - Kulturalny dla osób niepełnosprawnych, w którym wzięli udział podopieczni Domów Pomocy Społecznej w Krzesimowie i Kazimierzówce, Ośrodków Szkolno - Wychowawczych w Krasnymstawie i Świdniku oraz Stowarzyszenia na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo w Świdniku.

Radość dla niepełnosprawnych

Organizatorami tej ze wszechmiar pozytywnej imprezy byli TKKF „Świt”, Urząd Miasta Świdnika, Izabela Księska (Spotkania integracyjne), klub Avia, związki zawodowe z „PZL-Świdnik”, Radio Lublin. O stronę sportową zadbał prezes TKKF „Świt” Kazimierz Patrzala, który wraz ze swymi kolegami dwoił się i troił, aby konkurencje nie tylko się udały, ale też miały charakter zabawy, a przez to przynosiły zadowolenie.

W części artystycznej wystąpił Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego ze Szkoły Podstawowej nr 1. Pokazał on tańce lubelskie, krakowiaki, śląskie, rzeszowskie, podlaskie, poloneza oraz dwa duety, lubelski i polski. Na zakończenie wystąpił Zespół Ludowy z Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Krasnymstawie. Dzieci zatańczyły poleczkę lubelską i krakowiacką. W konkurencjach sportowych zwyciężył Krasnostaw, lecz nagrodzeni zostali wszyscy, bo nie o wynik w tym wszystkim chodziło.

Po festynie wszyscy zainteresowani spotkali się, aby porozmawiać o imprezie przyszłorocznej. Postanowiono ją kontynuować, ale też poprawić stronę organizacyjną. Zawiodła jedynie „zdrowa” publiczność. Na widowni pojawiła się tylko jedna klasa ze Szkoły Podstawowej nr 5 i jedna z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1.

(Krz.)



Dominika Paluch (pierwsza z prawej) była bezkonkurencyjna w konkursie poezji śpiewanej.

jas, Ryszard Paluch, Waldemar Wawrzyszko oraz ... wszyscy oglądający wystawę w ramach konkursu „I ty możesz zostać jurorem”. Profesjonalne jury zdecydowało, by przyznać I miejsce Stefanowi Skwierczyńskiemu z Warszawy, dwie równorzędne, drugie nagrody - Ryszardowi Chodkiewiczowi ze Świdnika oraz Piotrowi Machinkowi z Tych, a trzecie miejsce także exaequo Renacie Szurydze i Piotrowi Lewandowskiemu (obydwaj ze Świdnika). „Jury - amatorzy”, czyli oglądająca wystawę publiczność miała w tej kwestii nieco inne zdanie i nagrodziła dużych rozmiarów obraz (kopię jednego z naturalistycznych pejzaży Iwana Szyszkina), namalowany przez Bogusława Lewickiego. Szczęśliwcami, którzy wygrali konkurs publiczności zostali Maria Szczesna z Lublina i państwo Turscy ze Świdnika. Laureaci otrzymali w nagrodę obrazy z kolekcji Jana Romankiewicza i Bogusława Lewickiego.

W dziedzinie fotografii również bezkonkurencyjni byli (tak, jak w poezji śpiewanej) świdniczanin, zajmując trzy

dyrektora departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Krzysztofa Michalskiego burmistrza Świdnika. Złote odznaki nadane przez Zarząd Wojewódzki



Anna Szabat, dyrektor departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki wręczyła okolicznościowe odznaczenie Janowi Romankiewiczowi.

RSTK otrzymali: Maria Szczesna, Sławomir Myk, Stanisława Wolek, Lucjan Stefański, Piotr Lewandowski i Jan

kolei w naszym mieście kilkadziesiąt osób zajmując się amatorkami malarstwem, muzyką, poezją. Wszyscy oni

• BIG CYC - „Z gitarą wśród zwierząt”. Kontrowersyjne teksty piosenek, drapeżnia muzyka to atuty tych wykonawców. Największą popularność przyniosły im „Makumba” i „Snazza - moja miłość”.

• VARIUS MANX - „Ego”. Kolejna po „Emu” i „EIF” trzyliterowa propozycja tytułowa lidera grupy Roberta Jansona. Teksty piosenek są dziełem nowej wokalistki - Kasi Stankiewicz. Utwory, które już stały się wielkimi przebojami: „Orla cień” i „Ten sam”.

• CYGAŃSKIE HITY - vol.1. Składanka disco polo z utworami nawiązującymi do brzmienia cygańskiego. W takim repertuarze królują szczególnie Akcent, a także Boys, Casanova, Kolor, Kometa, które to zespoły można znaleźć na tej kasecie.

• BOYS - „I obuz i drań”. Kasetka ta jest dużym wydarzeniem na rynku muzycznym w tym roku. Jeden z najlepszych zespołów disco polo wyłansował kolejne super hity, m.in.: „Gdzie moja wolność”, „Och Danieł” czy „Kocham cię, uwierz mi”.

Notowania kasety z targowiska miejskiego - STOISKO MUZYCZNE pana WIESŁAWA WILKA.

... PŁYTY CD

Nowości:

• GIPSY KINGS - „Greatest Hits”. Kwin-tescencja dotychczasowej twórczości niewiekstwowanych królów gitary akustycznej. Na płycie są największe przeboje, m.in. „Volare”, „Bambolero”, „Djoti Djabo”.

• METALICA - „Load”. To już ósma płyta w pignatolitej dyskografii zespołu z Kalifornii. Jak podkreślają autorzy jest ona inna w porównaniu z poprzednimi; a bardziej „przycięszone” brzmienie. Pomimo tego jest to obecnie najlepiej sprzedający się album z metalową muzyką na świecie.

• MIKE OLDFIELD - „Voyager”. Nasłuchowe i spokojne tony to charakterystyczne cechy tego wykonawcy. Jego fani na pewno będą usatysfakcjonowani.

• PEARL JAM - „No code”. Ostry, trochę chaotyczny rock, ale z przebiegami sentymentalizmu. To jest właśnie cały Pearl Jam.

• THE CABLE GUY. Muzyka ze zwanianego filmu „Telemany”. Jeden z utworów wykonuje aktor główny roli - Jim Carrey.

• TYTUS WOJNOWICZ - „Tytus”. Dość eksperymentalne połączenie muzyki symfonicznej z rockiem. Saksofon, skrzypce i solowa gitara elektryczna tworzą ciekawe brzmienie, które powinno znaleźć odbiorców.

Najlepiej sprzedają się: • BRAVO DANCE MAXIMUM. Składanka dance z dwoma wielkimi przebojami minionego lata: MR President, „Coco Jambo” i Los Del Rio „Macarena”.

• CELINE DION - „D'eux”. W większości są to francuskojęzyczne wersje utworów z poprzedniej płyty pt. „Fallin into you”. W obu przypadkach wokalistka zachwyca młokkami i ciepłym głosem.

• KRAINA ŁAGODNOŚCI. Zbiór lirycznych, pełnych zadumy i zastanowienia piosenek. Elita wykonawców tego gatunku: Wolna Grupa Bukowina, Elżbieta Adamiak, Jarosław Wasik, Antonina Krzysztoń, Ryszard Trzy, Stare Dobre Malzeństwo i wielu innych, gwarantują najwyższy poziom.

• SONIC DREAM COLLECTIVE. Zespół prezentuje typowo dyskotekowe brzmienie; kilka ciekawych mixów, m.in.: „Dovit Go Breaking My Heart”.

• THE CRANBERRIES - „To The Faithful Departed”. Poprzedni album tego irlandzkiego zespołu zdobył tytuł platynowej lub złotej płyty w 25 krajach. Utwór „Zombie”, największy przebieg grupy, wiele tygodni

gościł na pierwszych miejscach list przebojów. Najnowsza, trzecia już płyta to sztandarowy utwór „Salvation” i charakterystyczny głos wokalistki Dolores O'Riordan.

• THE FUGES - „The score”. Ciemnoskórzy członkowie grupy prezentują muzykę rap/funk/soul, która znajduje u nas wielu odbiorców. Największy ich przebieg - „Killing me softly”.

Notowania płytowe ze SKLEPU MUZYCZNEGO „CD” pp. URSZULA CHARYCKA i TOMASZ KOSTRZEWSKI; mieszczącego się przy ul. Kruczkowskiego 6a.

W DYSKOTECE

Oto zestawienie obecnie najbardziej popularnych i najczęściej granych utworów w dyskotekach: CAFE BAR „PIK” - prezentuje D.J. JACEK WOJCIK.
1. MASTERBOY - „MR Feeling”
2. ALEXIA - „Summer is crazy”
3. CARRAPICHO - „Tic, Tic, Tac”
4. HIP HUNTER - „US PLEASURE COMPANY” - „Resolution in paradise”
5. FUGES - „Killing me softly”
6. MR PRESIDENT - „I give you my heart”
7. GARCIA - „Vanamos”.

ZAPROSZENIA

W tym tygodniu ukazała się nowa płyta KASI KOŃKOWSKIEJ nosząca tytuł „Czekając na ...”. W najbliższy poniedziałek, 7 października o godz. 19, w lubelskiej hali MOSiR odbędzie się koncert tej popularnej wokalistki.

Również w poniedziałek, o godz. 19, w świdnickim MOK (kino LOT) wystąpi STARE DOBRE MALZENSTWO.

Jack



Kącik muzyczny

Począwszy od dzisiaj, raz w miesiącu będziemy przedstawiali muzyczne notowania z naszego miasta. Rynek kaset, płyt kompaktowych czy muzyka grana w dyskotekach, to tylko niektóre pozycje jakie chcielibyśmy Państwu przybliżyć. Czekamy na wszelkie sugestie i uwagi dotyczące redagowania tego kącika. Obiecujemy, że sami również postaramy się z czasem uatrakcyjnić jego formę, organizując m.in. konkursy z atrakcyjnymi nagrodami.

KASETY

Nowości:

• LADY PANK - „Miedzydroje”. Kolejna propozycja żywej historii polskiego rocka. Spółka autorska Borysewicz - Panasiewicz jak zawsze jest gwarancją dobrej muzyki. Kompozycja z tej kasety to m.in.: „Czy czujesz jak”.

• KATARZYNA NOSOWSKA - „Puk, Puk”. Tym razem wokalistka zespołu Hey próbuje siłą solistki. Kasetka ze znanym już utworem „Jeśli wiesz co chcę powiedzieć”.

• O.N.A. - „Bzzzzz”. To już drugi materiał tej grupy, a promuje go singiel pt. „Krzycz”. Muzykę napisał Grzegorz Skawinski, słowa - wokalistka Agnieszka Chylińska.

• BAHAMAS - „Niebieski patrol”. Trzeci materiał sympatycznej grupy, której członkowie jak zawsze nie tracą poczucia humoru. Kompozycje warte uwagi to tytułowy „Niebieski patrol” oraz „Karolina z moich snów”.

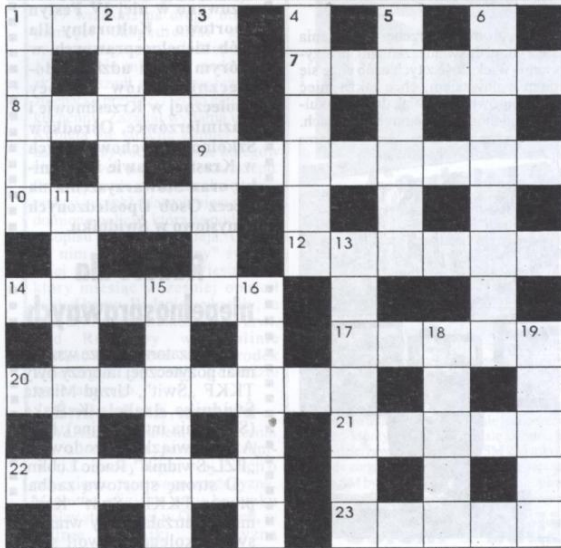
• VENUS - „Szukaj serca”. Debiutancka kasetka zespołu, który istnieje od niespełna roku. Wokalista swoim głosem nadaje piosence specyficzny i osobisty klimat. Pierwszy duży przebieg to „Fortuna”.

• LIDER - „Suknie kolorowe”. Kolejny debiut, uczestnik I Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Dyskotekowej Koszalin 96, rośnie na nową gwiazdę disco polo. Utwór tytułowy już jest wysoko na listach przebojów.

Najlepiej sprzedają się: • BACKSTREET BOYS - „Backstreet Boys”. Amerykanie to jeden z najpopularniejszych obecnie zespołów pop/dance na świecie. We wrześniu promowali swoje wydawnictwo na koncercie w katowickim Spodku. Największy ich hit to bez wątpienia „Get down”.

• EROS RAMAZZOTTI - „Dove de musica”. Trwa właśnie europejskie tournée Włocha promujące ten album. Jego wcześniejszy wielki przebieg to „La case della vita”.

KRZYŻÓWKA NR 80



POZIOMO: 1) pierwiastek chemiczny odkryty przez Marię Skłodowską Curie, 7) człowiek o mocnej budowie

ciężka; siłacz, zapaśnik, 8) założony przez Marka Kocińskiego, 9) sprzedawca w budce z gazetami, 10) dawniej

wysoka, sztywna czapka wojskowa z płaskim denkiem i z daszkiem będąca częścią umundurowania, 12) umiejętność tworzenia rzeczy pięknych, 14) rodzaj mocnej ciupagi używanej przez alpinistów do rąbania stopni, 17) atrybut marszałka, 20) gromady podróży jadących przez pustynie, 21) pierwiastek chemiczny stosowany m.in. do dezynfekcji wody, 22) w ręku kajakarza, 23) przejście na wyższe stanowisko.

PIONOWO: 1) udzielana chorem lub słabszym, 2) broń kawalerii składająca się z długiego drzewca i osadzonego na końcu metalowego grotu; 3) uspienie pacjenta przed operacją, 4) tama, 5) gatunek grafiki użytkowej, spełniający funkcję informacji lub reklamy, 6) orchisz, roślina ozdobna o liściach eliptycznych lub lancetowatych, niekiedy plamistych, 11) fałszywe lub obciążające, 13) sprawozdanie, 15) wypadek na szosie, 16) miasto we Włoszech, 18) jednocześnie wystrzał z wielu karabinów, 19) miejsce zamieszkania lub pobytu.

Rozwiązania krzyżówek październikowych prosimy przysłać (przynosić) do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 7 listopada br.



SOBOTA 5.10.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - TYDZIEŃ W MIEŚCIE - program informacyjny
18.40 - TELEWIZYJNE PRZEDSZKOLE - program dla dzieci
19.00 - WIEZIARKI - serial obyczajowy prod. USA
19.30 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.20 - SYRENY - serial prod. USA
21.10 - Powtórka dla roztargnionych: MIŁOŚĆ W RYTMIE RAP - film fabularny prod. USA
22.40 - DOLINA LALEK - serial obyczajowy prod. USA
23.05 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 6.10.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - WIEZIARKI - serial obyczajowy prod. USA - odc. ostatni
19.20 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
19.50 - COLUMBO - serial sensacyjny prod. USA
21.10 - GAMON - komedia prod. francuskiej
23.00 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH
23.25 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 7.10.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - STĄTEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.35 - PRZEBÓJE DOMOWEGO KINA - magazyn filmowy

REPERTUAR KINA „LOT”

4-6 października - THE QUEST (reż. Jean - Claude Van Damme) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00;
7 października - SZTORM (wyk. Jeff Bridges) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;
8 października - KINO NIECZYNNE;
9 października - TELEMANIAK (wyk. Jim Carrey) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00;

Przegląd filmowy: JANE EYRE (reż. Franco Zeffirelli) prod. W. Bryt., od lat 15, godz. 19.15;
9 października - TELEMANIAK - godz. 17.00, 19.15;
10 października - TELEMANIAK - godz. 17.00;
Przegląd filmowy: NIXON (reż. Oliver Stone) - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15.

Zarząd Miasta Świdnika

z siedzibą w Świdniku przy ul. Kardynała Wyszyńskiego 15 ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert na administrowanie cmentarzem komunalnym w Świdniku przy ul. Spokojnej. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Inwestycji Urzędu Miejskiego w Świdniku, II p.p., pokój 207 w godzinach pracy Urzędu.

Oferty należy składać w sekretariacie Burmistrza Miasta Świdnika w terminie do 21 października 1996 r. w sali konferencyjnej UM do godz. 10.00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest złożenie oferty i wpłacenie wadium w wysokości 1000 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Urzędu Miejskiego w Świdniku, gotówką lub czekiem potwierdzonym, najpóźniej do godz. 9.30 w dniu 22 października 1996 r.

18.30 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny
18.45 - STĄTEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.35 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.05 - KRZYK SOWY - film fabularny prod. USA
21.50 - Powtórka dla roztargnionych: KTÓRĘDY NA GÓRĘ - komedia prod. USA
23.25 - Program na piątek

PIĄTEK 11.10.96

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
18.45 - STĄTEK MIŁOŚCI - serial obyczajowy prod. USA
19.35 - PANNA DZIEDZICZKA - serial obyczajowy prod. amerykańskiej
20.05 - ŻĄDŁO II - film sensacyjny prod. USA
21.45 - Powtórka dla roztargnionych: KRZYK SOWY - film fabularny prod. USA
23.30 - Serwis informacyjny - wyd. tygodniowe
23.45 - Program na sobotę

PODZIĘKOWANIE

Pani dr. MARII BARTNIK z oddziału wewnętrznego Szpitala Miejskiego w Świdniku oraz całemu personelowi medycznemu za troskliwą opiekę w mojej nagłej chorobie składa wdzięczną pacjentka

Helena Lipiec



Mebles kuchenne, indywidualne zabudowy. Tel. 670-570.
D-133

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Zię s.c. Lublin
zaprasza do sklepu firmowego ze sprzętem gospodarstwa domowego
Świdnik ul. Kopernika 2

* lodówki, zamrażarki, pralki
* kuchnie gazowe, kuchenki mikrofalowe,
* piecyki, odkurzacze,
* sprzęt gospodarstwa domowego,
* sprzęt RTV

OFERujemy niskie CENY i RATY
NA DOGODNYCH WARUNKACH
TRANSPORT - GRATIS

Tel. 51-55-99

Sklep czynny jest codziennie w godz. 10.00-18.00 w soboty 10.00-14.00

R-8



Mamy za sobą inaugurację roku szkolnego i gonitwę za podręcznikami szkolnymi. Dzisiaj pragniemy zwrócić uwagę Czytelników na kilka pozycji, których obecność w bibliotece ucznia ułatwi szkolne sukcesy.

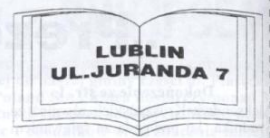
Regina Matys
Słownik

wyrazów przeciwstawnych

Przeznaczony przede wszystkim dla 8-klasistów i uczniów szkół średnich. Zawiera ponad 1650 wyrazów hasłowych we wszystkich znaczeniach z zasobem wyrazów przeciwstawnych, co umożliwia wybór najtrafniejszego antonimu w zależności od kontekstu i stylu wypowiedzi.

St. Bednarek, J. Jastrzębski
Encyklopedyczny przewodnik po świecie idei od absolutu do żeromsczyni

Pierwsza w polskim piśmiennictwie książka, której ambicją było zebranie w encyklopedycznym przeglądzie całokształtu ludzkiej myśli. Jej przedmiotem są idee, koncepcje i pojęcia zawarte w systemach filozoficznych, światopoglądowych, ideologiach, teoriach naukowych i nurtach artystycznych. Książka adresowana jest do maturzystów, studentów, nauczycieli.



J. Carpentier
Historia Europy

Tę książkę nazwano cudem syntez. Syntezy o tyle niezwykłej, że historia Europy jest tu przedstawiona nie tylko jako ciąg politycznych działań oraz dynastyczno-dyplomatycznych zawirowań, ale jako wizerunek długofalowych procesów społecznych zawiązanych wielkimi społecznościami. Tak przedstawiona historia nie tylko się poznaje ale i rozumie.

Wielki ilustrowany atlas świata

Na 138 stronach map przedstawiona została różnorodność krajoznictwa, a także gęsta sieć osadnicza i komunikacyjna. Mapy dają przejrzysty i aktualny obraz krajów, także tych, które w ostatnich latach uzyskały niezależność państwową. Obszerny skorowidz zawiera ponad 110000 haseł.

/SET/



OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GEODEZYJNO - KARTOGRAFICZNE

OPGK - Lublin
- Wyceny i obrót nieruchomościami

Tel. 218-36 Lublin ul. Lipowa 3 godz. 9-17

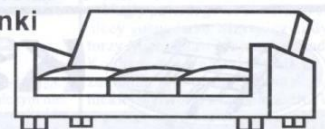
R-130

Zakład Produkcji Mebli

SMOK

oferuje w sprzedaży na raty
po cenach fabrycznych:

- ☐ meble tapicerowane
- ☐ meblościanki
- ☐ tapczany
- ☐ narożniki
- ☐ fotele



Zapraszamy w godz. 7-15
Krępiec II tel. 51-39-18/0-81

25% taniej
niz w sklepie

R-50

GABINET GINEKOLOGICZNY

poniedziałek,
wtorek, czwartek
lek med. W. Walkiewicz
spec. ginekolog położnik

środa, piątek
lek med. J. Kowalczyk
ginekolog położnik

Zapraszamy w godz. 17-19
Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 51-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia

R-5



Represje za działalność związkową w WSK Tomaszów Lubelski

Po ostatnich wyborach reprezentantem załogi w Radzie Nadzorczej w WSK Tomaszów został Piotr Jasiński uzyskując zdecydowane poparcie wyborców.

W dniu wyborów p. Piotr Jasiński otrzymał upomnienie od dyrekcji. Za udzielenie poparcia w wyborach do Rady Nadzorczej kol. P. Jasińskiemu, nagany od dyrekcji WSK Tomaszów otrzymało 5-ciu członków Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność 80 i przewodniczący oddziału NSZZ „S” p. Stanisław Koper.

Ukarani członkowie NSZZ „S 80” szukając skutecznej obrony wstąpili do NSZZ „S”.

Za postawę społeczną i kwalifikacje zawodowe ukarani cieszą się szacunkiem wśród załogi. Wszyscy w/w represjonowani skierowali swoje sprawy do Sądu Pracy w Zamościu, które będą rozpatrywane 1 i 2.10.b.r. K.B.

Powstała lubelska Akcja Wyborcza „Solidarność”

W niedzielę, 23 września przedstawiciele 33 ugrupowań społeczno politycznych podpisali w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie deklarację o przystąpieniu do Akcji Wyborczej „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego Lublin-Zamość. Na uroczystości podpisania obecni byli Jacek Rybicki, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Maciej Jankowski, przewodniczący Zarządu Regionu „Mazowsze”, oraz Waldemar Bartosz, przewodniczący Regionu Świętokrzyskiego. Przed podpisaniem deklaracji obojętne do przemówienia wygłosił Dariusz Wójcik, poseł na Sejm, Artur Zawisza, prezes Zarządu Regionu Lubelszczyzna ZChN oraz Mieczysław Szczepiel, przewodniczący Zarządu Regionu Środkowowschodniego NSZZ „Solidarność”.

W deklaracji przystąpienia do Akcji Wyborczej „Solidarność” czytamy:

„Władze statutowe partii i ugrupowań politycznych, stowarzyszeń i organizacji z województwa lubelskiego i zamojskiego oraz NSZZ „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego spełniają wolę mieszkańców naszego regionu świadome, że przyszłość Rzeczypospolitej będą kształtować takie ideale jak prawda sprawiedliwość i międzyludzka solidarność, jednocześnie pragnąc Polskę niepodległą, bezpieczną i demokratyczną, z gospodarką wolnorynkową budowaną dla potrzeb obywateli, jednocząc się we wspólnym bloku wyborczym.

Świadomi historycznej odpowiedzialności za przyszłość naszej Ojczyzny zobowiązujemy się postępować w duchu zgody, wzajemnego poszanowania, uznając nadrzędną służbę Polsce.

Akceptując postanowienia programowe Uchwały VIII Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” dotyczącej wyborów parlamentarnych i deklarując wspólne działania na rzecz dobra Polski i lokalnych społeczności postanawiamy: podpisać deklarację przystąpienia do Akcji Wyborczej „Solidarność” oraz powołać regionalny oddział Akcji Wyborczej „Solidarność” Regionu Środkowowschodniego Lublin - Zamość”.

P. Karwowski

Pielgrzymka do Watykanu

Zaraz na wstępie posiedzenia „Krajówki” przewodniczący Marian Krzaklewski poinformował o konieczności przesunięcia planowanej przez Solidarność w październiku pielgrzymki do Watykanu, z powodu operacji, jakiej musi poddać się papież. - Nie są jednak prawdziwe rewelacje niektórych mediów, że pielgrzymka nie będzie mogła dojechać do skutku - podkreślił Krzaklewski. - Jest już bowiem wyznaczona następna data audyencji - dzień 11 listopada, który okazał się pierwszym wolnym terminem w harmonogramie zajęć Ojca Świętego. Solidarność spotka się z Janem Pawłem II w święto narodowe Polaków, co nadaje wizycie szczególne znaczenie. Zmiana terminu wyjazdu do Włoch skomplikuje w jakimś stopniu sprawy organizacyjne. Będzie może wzrosła kosztowność podróży, ale entuzjazm, z jakim podchodzi do spotkania z papieżem związkowcy i zainteresowanie pielgrzymką w regionach - nie słabną. - Otrzymałmy wiadomość, że Ojciec Święty cieszy się ze spotkania z nami - powiedział Jan Mosiński - koordynator całego przedsięwzięcia. Poinformował też, że 2 października organizatorzy spotkają się na Jasnej Górze, by dopiąć przygotowania na ostatni guzik.

Fundusz Gospodarczy

Uczestnicy „Krajówki” otrzymali w zestawie dokumentów sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej Funduszu Gospodarczego za rok 1995, które miało być przez nich przyjęte bądź odrzucone, ponieważ Komisja Krajowa, stanowiąc jednocześnie Zgromadzenie Wspólników Funduszu - powinna zgodnie z kodeksem handlowym - zająć się sprawą skłótną.

Choćby bilans funduszu zamknął się zyskiem, członkowie KK mieli wątpliwości, czy lakoniczne sprawozdanie wystarczy, czy czasem dokumenty nie powinny zostać dokładniej przebadane. Przewodniczący Regionu Dolnośląskiego Tomasz Wójcik powiedział w końcu poirytowany: - „Jeśli Rada Nadzorcza przyjęła sprawozdanie, stwierdzając iż wszystko jest w porządku, powinniśmy jej ufać, a nie bawić się w księgowych. Rada powinna być dla nas ciałem wiarygodnym. Jeśli nie jest - zmiernij ją”.

Stanoło na tym, że komisja wybierze trzysobowy zespół, który w jej imieniu przeanalizuje sprawozdanie wraz z dokumentacją.

Akcia Wyborcza „Solidarność”

Wzrósłemu posiedzeniu „Krajówki” zdominowały sprawy Akcji Wyborczej „Solidarność”. Zdecydowano, że czas najwyższy na powołanie biura w Warszawie i

zadanie na tym, że komisja wybierze trzysobowy zespół, który w jej imieniu przeanalizuje sprawozdanie wraz z dokumentacją.

Wzrósłemu posiedzeniu „Krajówki” zdominowały sprawy Akcji Wyborczej „Solidarność”. Zdecydowano, że czas najwyższy na powołanie biura w Warszawie i zadanie na tym, że komisja wybierze trzysobowy zespół, który w jej imieniu przeanalizuje sprawozdanie wraz z dokumentacją.

Wzrósłemu posiedzeniu „Krajówki” zdominowały sprawy Akcji Wyborczej „Solidarność”. Zdecydowano, że czas najwyższy na powołanie biura w Warszawie i zadanie na tym, że komisja wybierze trzysobowy zespół, który w jej imieniu przeanalizuje sprawozdanie wraz z dokumentacją.

Wzrósłemu posiedzeniu „Krajówki” zdominowały sprawy Akcji Wyborczej „Solidarność”. Zdecydowano, że czas najwyższy na powołanie biura w Warszawie i zadanie na tym, że komisja wybierze trzysobowy zespół, który w jej imieniu przeanalizuje sprawozdanie wraz z dokumentacją.

JAK DOSZŁO DO POWSTANIA UKŁADU

Fragmenty wystąpienia przewodniczącego SKPP NSZZ „Solidarność” na uroczystości podpisania Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla Pracowników Przemysłu Obronnego i Lotniczego w ZM „Łucznik” w Radomiu w dniu 20.09.1996 r.

Od samego początku powstania SKPP NSZZ „Solidarność” byliśmy przekonani, że muszą powstać regulacje praw i obowiązków pracowników przemysłu zbrojeniowego i lotniczego.

Samo określenie „zbrojeniowego” i publiczne nazywanie rzeczy po imieniu, wywoływało u wielu ludzi dreszcz i obawę. Bazując na statusie przedsiębiorstwa przemysłu zbrojeniowego, który funkcjonował w okresie międzywojennym, opracowaliśmy nowy status, którego projekt przekazaliśmy na ręce ówczesnego premiera rządu i ministra przemysłu i handlu. Można powiedzieć, że poza ówczesnym wicepremierem, który uznał funkcjonowanie takiego statusu jako niezbędne, nasz wniosek nie zyskał aprobaty rządu.

8.11.1993 r. zwrócił się do ministra przemysłu i handlu, pana Marka Pola o poparcie naszego wniosku i doprowadzenie do wszczęcia negocjacji w tej sprawie. Był to jeden z naszych ósmiu postulatów. Minister Marek Pol przyznał nam całkowitą rację i zadeklarował nowy status, którego projekt przekazaliśmy na ręce ówczesnego premiera rządu i ministra przemysłu i handlu. Można powiedzieć, że poza ówczesnym wicepremierem, który uznał funkcjonowanie takiego statusu jako niezbędne, nasz wniosek nie zyskał aprobaty rządu.

Ocena prawna naszego projektu była pozytywna, lecz negocjacje nie rozpoczęły, tłumacząc to bliską zmianą przepisów prawa pracy. 26.08.1994 r. Rada Sekcji przyjął nowy projekt układu zbiorowego do negocjacji. Projekt ten po zaakceptowaniu przez Sekcję Krajową Przemysłu Lotniczego NSZZ „S” został przedstawiony jako wspólny dla naszych branż. Jednym z postulatów prowadzonego przez nas sekcje sporu zbiorowego z rządem było zawarcie Ponadzakładowego Układu Zbiorowego Pracy.

W wyniku uzgodnień z przedstawicielami rządu i dzięki osobistemu zaangażowaniu ministra Romana Czerwińskiego, udało się doprowadzić do wykreślenia strony pracodawców. Powstał Związek Pracodawców Przemysłu Zbrojeniowego i Lotniczego.

Uważaliśmy i uważamy nadal, że ze względu na specyfikę tego przemysłu i uzależnienie jego funkcjonowania od budżetu państwa, stroną tego układu winien być również rząd. Niestety, strona rządu cały ciężar odpowiedzialności zepchnęła na zarządy naszych zakładów. W wyniku wzajemnych konsultacji do negocjacji pozostały dwa projekty, tj: związkowy i pracodawczy. Należy podkreślić, że, bardzo, bardzo rozbieżne.

11.07.1995 r. zostało zawarte porozumienie pierwsze, w sprawie zasad prowadzenia negocjacji. Tam również zostały ustalone strony układu.

Pierwsze spotkanie negocjacyjne z nowymi pracodawcami, z nowo wybranym przewodniczącym panem Krzysztofem Węgrzynem odbyło się 22.08.1995 r. w Warszawie. Następnego spotkania negocjacyjnego odbyły się „PZL - Wola”, „Gamrat-Jasło”, „PZL-Swidnik”, „PZL-Rzeszów”, „Meko” Skarżysko, „Rawar” Warszawa.

11 stycznia 1996 r. wyznaczono ostatni termin podpisania PZUP na 29 lutego 1996 r. Być może ze względu na rok przestępny i te

datę, ale termin nie został dotrzymany. Walne Zebranie Pracodawców odrzuciło wynegocjowany projekt i rozmowy zostały przerwane.

Związki zawodowe postanowiły rozpocząć akcję protestacyjną w obronie układu. Przeprowadzone zostało referendum w całym przemyśle zbrojeniowym, ponad 90 % załóg wypowiedziało się za przystąpieniem do strajku w przypadku braku porozumienia w sprawie układu. Świadczyło to dobitnie o pełnym zrozumieniu i ogromnej potrzebie takich uregulowań w naszej branży.

23 kwietnia rozmowy wznowiliśmy. Po przejściu - awansie pana Krzysztofa Węgrzyna na stanowisko wiceministra obrony narodowej, dnia 21.06.1996 r. w „PZL-Wola” rozmowy prowadził już nowy przewodniczący Związku Pracodawców, pan Mieczysław Majewski.

Zakończenie negocjacji nastąpiło 13.08.1996 r. w Kraśniku, tam uzgodniono ostateczne sporne punkty. Wyznaczono miejsce i termin podpisania układu. Od pół roku wiedziliśmy, że podpisanie układu odbędzie się w ZM „Łucznik” w Radomiu.

Zakłady Metalowe „Łucznik” w Radomiu są symbolem polskiego przemysłu obronnego i dawnego Centralnego Okręgu Przemysłowego. Z tego zakładu wychodziły sławne na całą Europę i świat egzemplarze broni strzeleckiej, a są autentycznie najlepsze na świecie i w Europie, jeżeli po 20 latach, kiedy ostatni raz strzelalem, mogę powiedzieć, że dzisiaj trafiam same „dychy”. Z tej broni nie da się nie trafić.

„Łucznik” i COP oraz wszystkie firmy w naszej branży zawsze będą się kojarzyć wielu Polakom z walką o niepodległość, suwerenność, z patriotyzmem pracujących w tych fabrykach ludzi. To stał w 1976 roku robotniczy upominek się o swoje prawo, godność i uczciwą płacę za pracę. To ludzi z tego zakładu i województwa łzono, wyzywając od warcholów. To ten zakład i to miasto przez wiele lat pomijano we wszystkich inwestycjach, traktując jak trędowatych.

Dziś podpisujemy tutaj dokument niezwyklej wagi dla wszystkich pracowników naszej branży.

Myślę że bez przesady można go nazwać „konstytucją pracowniczą”. Jednakże trzeba podkreślić z całą mocą, że bez właściwej polityki rządu dalsze funkcjonowanie naszych zakładów będzie niemożliwe i zapisy tego układu będą puste.

Dotychczasowe działania koalicji rządowej na razie deklaracje. Na nic zdążyła się zaprzeczona, to są proste fakty odczuwalne przez naszych pracowników.

Prezysi naszych zakładów, to nie są szamani i cudotwórcy, to nowoczesni menedżerowie i w takich warunkach cudów nie robią. Większość naszych zakładów znajduje się na terenie o zwiększonym strukturalnym bezrobociu, dlatego też wszelkie wachnięcia polityczne i gospodarcze są tak bardzo przez nas odczuwalne. PUZP jest pierwszym krokiem w normalizacji stosunków pracy. Myślę, że nie ostatnim.

Kończąc swoje wystąpienie, pragnę bardzo gorąco podziękować przede wszystkim pracownikom naszego zakładu za cierpliwość i rozsądek.

Pragnę podziękować panu ministrowi Romanowi Czerwińskiemu za ogromne wsparcie, pieczę, jaką cały czas przy negocjacjach tego układu nad nami rozciągał.

Dziękuję całemu Zarządowi ZPOiL, i temu w starym składzie i temu w nowym składzie. Mam nadzieję, że awans pana ministra Węgrzyna będzie początkiem dobrej tradycji dla wszystkich kolejnych przewodniczących tego związku.

Za doprowadzenie do finalizacji tych naszych trzyletnich działań, dziękuję szczególnie serdecznie panu Mieczysławowi Majewskiemu, obecnemu szefowi Związku Pracodawców.

Dziękuję prezesom naszych firm za to, że mimo bardzo zróżnicowanej sytuacji w naszych zakładach, potrafili razem z nami osiągnąć consensus.

Dziękuję zespołom negocjującym strony związkowej i wszystkim doradcom za ogromną pomoc.

Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zakończenia negocjacji i podpisania tego układu.

Stanisław Glowacki

Do członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”

APEL

Zarząd Stowarzyszenia „Solidarni ze Stoczną Gdańską” zwraca się do członków i sympatyków NSZZ Solidarność o czynne wsparcie działań stowarzyszenia. Okazamy naszą solidarność z tymi, którzy odważyli się być solidarni w czasach zniewolenia i zakłamania.

Jesteśmy przekonani, że możemy ocalić od zniszczenia naszą wspólną dobro, miejsce narodzin naszego Związku, miejsce pracy tysięcy ludzi, wobec których wszyscy mamy dług wdzięczności.

Zainteresowanych i chętnych do współpracy prosimy o kontakt. Apeluje do komisji zakładowych o przystąpienie do Stowarzyszenia jako członkowie wspierający.

Deklarację prosimy kierować pod adresem:

Stowarzyszenie „Solidarni ze Stoczną Gdańską”, 80-855 Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24, tymczasowy nr tel. 384-232 (Dział zagraniczny KK).

Nr konta, na które można wpłacać środki finansowe na realizację celów Stowarzyszenia: GE Capital Bank O/Gdańsk 647 999-11966-200

MARIAN KRZAKLEWSKI prezes Stowarzyszenia „Solidarni ze Stoczną Gdańską”

Z posiedzenia Komisji Krajowej

Schizofrenii być nie może

wyznaczenie rzecznika prasowego. Rozpoczęła się długa dyskusja na temat przedstawionej do akceptacji Karty Akcji Wyborczej „S”.

Andrzej Woźnicki, członek Zarządu Regionu Ziemi Łódzkiej, wskazywał na pilną potrzebę powołania zespołu programowego AW „S”. Niezbędne jest uwzględnienie w programie reform potrzeb ludzi młodych oraz mieszkańców wsi, wśród których - co wykazały ostatnie badania opinii publicznej - rośnie poparcie dla AW „S”. Woźnicki dowodził, że winny zostać przygotowane także założenia dla polityki zagranicznej, a rzecznik AW „S” mógłby już na bieżąco reagować, a obraz AW „S” stał się dla społeczeństwa bardziej czytelny.

Niepokój członków KK budziły wypowiedzi niektórych polityków z ugrupowań, które podpisywały akces do AW „S” i przyjeły najważniejsze dla związku dokumenty o charakterze ustrojowym, lecz w niektórych stwierdzeniach im zaprzeczają. Marian Krzaklewski twierdził, że „Jeżeli przyjęta zostanie karta AW „S”, wyraźnie artykułująca cele, programową platformę oraz regulamin, mowy o takiej schizofrenii być nie może”.

Podczas dyskusji stało się oczywiste, że do regionalnych struktur AW „S” przyjmowane mogą być tylko te lokalne oddziały partii i stowarzyszeń, których ogólnopolskie przedstawicielstwa weszły do centralnej AW „S”.

Rodzili się wątpliwości, co będzie, gdy już w parlamencie niektórzy politycy czy ugrupowania wycofają się z wcześniej podpisanymi deklaracjami i zdradzą Solidarność.

Dla Macieja Jankowskiego z Regionu Mazowsze sprawa jest oczywista: „Jeśli w kontrakcie politycznym przedłożone zostaną konkretne rozwiązania i projekty ustaw, politycy je podpiszą, a później nie dotrzymają

słowa - społeczeństwo mając taki weseł skąże ich na polityczną śmierć”. - Dla polityków jest to właściwie polityczne samobójstwo - dodał. Mówił też o niebezpieczeństwie sytuacji, gdy AW „S” nie uzyska spodziewanej w wyborach akceptacji politycznej. Ten fakt może osłabić Związek, potrzebny Polsce jeszcze przez wiele lat. Trzeba być świadomym takiego zagrożenia.

Padły głosy, że czas nareznieć rozgraniczyć działania Związku i AW „S”, w której Solidarność jest jedynie częścią składową układu koalicyjnego. Zastrzeżenia budził u niektórych sposób wyłonienia reprezentacji Związku do Zespołu Roboczego AW „S”. W opinii niektórych ludzie ci winni być desygnowani przez „Krajówkę”, a nie Prezydium.

Świadomość schizofrenii, w jakiej znalazł się związek po powołaniu AW „S”, jest coraz bardziej powszechna. Podobnie jak tęsknota za uporządkowaniem powstałego zamieszania. Dlatego ze zrozumieniem przyjęło słowa Mirosława Kaszy, że aby stworzyć silniejszy i bardziej skuteczny w działaniu związek, trzeba ustalić kto się będzie w nim zajmował polityką, bo jeśli wszyscy staniami się politykami, osłabi to działalność związkową. Akcentowano potrzebę jasnego oddzielenia Związku od Akcji, by opinia publiczna nie utożsamiała obu podmiotów.

-AW „S” może być świetnym partnerem politycznym dla Solidarności - powiedział Jacek Rybicki, wiceprzewodniczący „S”. - Nie chodzi o to, by Związek jeszcze bardziej upolityczniać.

Komisja Krajowa nie miała większych zastrzeżeń do regulaminu AW „S”, przedstawionego jej do akceptacji. Daje to szansę, żeby na najbliższym posiedzeniu plenarnym Akcji reprezentacja Solidarności wyraziła na niego zgodę.

Bez Unii Wolności w AW „S”

Ostatnim punktem obrad, jaki dało się tego dnia zrealizować, była odpowiedź dla Unii Wolności. Na propozycję Leszka Balcerowicza wystawienia wspólnych kandydatów AW „S” i Unii do Senatu, „Krajówka” bardzo stanowczo stwierdziła, że nie widzi takiej możliwości, jak i członkostwa Unii w Akcji Wyborczej „Solidarność”. Przypomniano, że związek obliguje uchwałą krajowego zjazdu w Poznaniu, gdzie mowa jest wyłącznie na temat „paktu o nieagresji”. Postawa Unii podczas głosowania ustawa aborcyjnej, krytyczne uwagi wobec obywatelskiego projektu konstytucji, czy koncepcji powszechnego uwłaszczenia, lokalne aliansy z postkomunistami, jak też głosowanie za ustawą umożliwiająca zakup ziemi cudzoziemca - wszystko to sprawia, że porozumienie staje się niemożliwe. Nie ma go przecież w sprawach fundamentalnych.

„Krajówka” nie widzi również potrzeby tworzenia specjalnego zespołu ds. kontaktów z Unią, uznając zespół polityczny „S” za partnera właściwego do rozmów. W najbliższym czasie stanie się nim Rada Koordynacyjna AW „S”.

Potrzeba zbliżenia z ROP

Przy okazji omawiania kontaktów z partiami stwierdzono, że Związek powinien dążyć do zbliżenia z ROP, do czego przecież zobowiązuje go znana uchwała.

Alicja Dolowska

Cisy Nałęczów - Świdniczanka 3:3 (1:2)

Remis ze wskazaniem

Skrómne dwa punkty gospodarzy w ich dotychczasowym dorobku nakazywały raczej optymistycznie spojrzeć na kolejne spotkanie Świdniczanki. Jednak przestroga przed zbyt dużym potraktowaniem outsidera tabeli, był szczęśliwy remis w poprzedniej kolejce, również na boisku w Nałęczowie, nie byle kogo, bo samego lidera okręgówki - Turę Milejów.

Było to bardzo dobre, szybkie i emocjonujące spotkanie, gdzie wynik do końca pozostawał sprawą otwartą. Już w 8 minucie, po jednej z akcji Henryka Olko, piłkę w narożniku boiska przejął Wiesław Szymański, wymanewrował obronę po czym dokładnie dostrzekał na pole karne, gdzie Mirosław Łucka prawie z linii bramkowej głową dopełnił formalności. Kilkaście minut później kopiącej tej akcji Olko wyprawił z własnej połowy klasyczną kontrę trzech na trzech, odegrał na prawo do Roberta Korby, którego dostrzekał Łucka zamiast na bramkę. Ostatnie pięć minut przed przerwą należało do gospodarzy. W tym czasie Waldemar Walczak strzałem pod poprzeczkę z kilku metrów zdobył kontaktowy gola.

Po zmianie stron miejscowi idąc za ciosem, w ciągu kilku minut zepchnęli Świdniczan do głębokiej defensywy. Po kolejnym rzucie nożnym, znowu Walczak sprytnym strzałem

doprowadził do remisu. Na szczęście nasi piłkarze otrząsnęli się z tej przewagi gospodarzy. Akcje w ich wykonaniu znowu zaczęły być groźne, kolejna bramka „wisiała w powietrzu”. Po jednym z fauli, rzut wolny z odległości ok. 25 metrów egzekwował Olko. Chytre zagranie na prawo do Szymańskiego, ten w charakterystyczny sposób minął obronę i z linii końcowej dostrzekał. Piłka góra minęła mało zdecydowanego bramkarza i po raz trzeci trafiła wprost na głowę Łucki, który nie zwykł mamować takich okazji. Dziesięć minut później był znowu remis. Po błędzie obrony, Stanięcki znalazł się w sytuacji sam na sam z Jackiem Czuchajdą i nie dał mu szans obrony. Końcówkę minuty stały pod znakiem wielkiej determinacji gości, dających do zwycięstwa. Najlepszą okazję ku temu miał w przedostatniej minucie Olko, ale jego uderzenie z rzutu wolnego, wyraźnie ręką zablokował jeden z piłkarzy

stojących w murze, czego sędzia niestety nie zauważył. Szkoda straconych dwóch punktów, bo zwycięstwo było tuż, tuż.

Cisy Nałęczów - Świdniczanka 3:3 (1:2). Bramki: Walczak - 2 (43', 48'), Stanięcki (78') - Łucka - 3 (8', 25', 68'). Cisy: Mazurek - Pawłowski, Walczak K., Borkowski, Sak T. - Zagrodni (64' Sak P.), Stanięcki, Wojczuk, Chamski - Walczak W., Sak W. (27' Zasada). Świdniczanka: Czuchajda - Świdnik, Kowal, Szwed, Korba - Flis (69' Zielinski), Olko, Nałewajko, Mazurek - Szymański, Łucka. Żółte kartki: 71 Borkowski (za faul) - 61' Korba (faul). Sędziów M. Kwiatosz z Lublina. Widzów: 70.

JaKo

STRZELCY

Na dotychczasowy dorobek bramkowy Świdniczanki złożyły się celne trafienia:

7 bramek - Mirosław Łucka, 2 bramki - Sławomir Biskont, Sławomir Mazurek, 1 bramka - Jacek Gozdek, Grzegorz Góralski, Piotr Kowal, W. Szymański.

IX kolejka: Świdniczanka - TUR Milejów

Tym razem na boisku przy ul. Turystycznej zagra niedawny lider tabeli - Tur Milejów. W minioną niedzielę niespodziewanie uległ na własnym boisku Unii Włocławek 0:2 (jedną bramkę strzelił doskonale znany w Świdniku Waldemar Drozd) i stracił przewagę w tabeli. Po tegorocznych wzmocnieniach - powrócił z Avii wychowanek klubu Borys Kaczmarek - milejowanie niewątpliwie obok Legionu, Unii Białej i Górnika Łęczna, będą się liczyć w walce o awans do IV ligi. W poprzednim sezonie w Milejowie 1:0 zwyciężyli gospodarze, a w rewanżu padł bezbramkowy remis.



Piłkarz meczu MIROSLAW ŁUCKA

Ma 20 lat, wychowanek Świdniczanki, od czterech sezonów na boiskach okręgówki. Dobre warunki fizyczne (178 cm wzrostu), szybki, waleczny, bardzo dobrze gra głową. Obecnie najsukceszniejszy w drużynie. W poprzednim sezonie 6 bramek, teraz po ośmiu meczach już 7 goli (oprócz tego cztery w PP z Puławiankami). Jako jedyny w okręgówce ma na koncie dwa hat-tricky w bieżącym sezonie.

Obraz gry

	Cisy	Świdniczanka
	1 pol./11 pol.	1 pol./11 pol.
strzały na bramkę	8/10	9/9
(w tym celne)	4/4	3/5
interwencje bramkarzy	4/6	8/6
rzuty wolne	6/5	5/10
rzuty różne	3/3	2/3
spalone	0/1	0/0
rzuty z autu	14/17	20/16

po VIII kolejkach zmiana lidera. Nowym został Legion Tomaszowie - 18 pkt (br. 21-6). Świdniczanka jest na siódmym miejscu - 10 pkt (br. 15-13).

Na boiskach piłkarskiej makroregii

Juniorzy Avii w czołówce

Rozgrywki w makroregionalnej lidze juniorów starszych i młodszych minęły już półmetek. Obie świdnickie drużyny plasują się w tej chwili w ścisłych czołówkach swoich grup.

Juniorzy starsi
IX kolejka: Tomasovia - Avia Świdnik 2:2

Mecz był dość wyrównany, dobre zagrały niżej notowani gospodarze. Wynik odzwierciedla to, co działo się na boisku. Obie bramki dla Świdniczanki strzelił Paweł Mazurek.

Avia: Sajeki - Chlebus, Rzędzicki, Bednaruk, Bystrek - Kaganiewicz, Marzenowski, Zdunek, Rosołowski - Mazurek, Oskroba.

Po tej serii spotkań na prowadzeniu w tabeli BKS Lublin - 23 pkt (br. 32-5). Avia na drugiej pozycji - 21 pkt (br. 14-5).

Juniorzy młodszy
X kolejka: Tomasovia - Avia 2:3

Również w miarę wyrównane spotkanie, ale o tę jedną bramkę lepsi okazali się Świdniczanie i zasłużyli na zwycięstwo trzy punkty.

Bramki: Tomasz Pędzisz - 2 i Michał Temberski jedna.

Avia: Kisiel - Banach, Iwan, Frac, Haczkur - Madejski, Temberski, Komnacki, Woliński - Pędzisz, Wdowiak.

Na czele Pogoń Siedlce - 25 pkt (br. 24-6). Świdniczanie z dorobkiem 22 pkt (br. 26-11) po tej kolejce na czwartym miejscu. W najbliższą sobotę i niedzielę kolejne mecze makroregii. Tym razem Świdniczanie jadą do Górnika Łęczna.

JaKo

PONAD 350 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI
ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

ALBUMY, FILMY, APARATY FOTO

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER
ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE
KALKULATORY, WALKMANY, SYNTETATORY
LEGI, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus
ul. Niepodległości 5

od poniedziałku do soboty
czynne 10-18
niedziele do 14-tej

10% TANIEJ - SZCZEGÓŁY W SKLEPIE

Gamala najlepszym atakującym

Mocnym akcentem zakończyli przygotowania do sobotnio-niedzielnej inauguracji rozgrywek II ligi siatkarskiej świdnickiej Avii. Podopieczni trenera Jerzego Miszczyka, zwyciężyli turniej w Rzeszowie, wygrywając wszystkie swoje spotkania.

RZESZOWSKI PUCHAR DLA AVII

Obok Świdniczan i gospodarzy AZS-Rosovii Rzeszów w imprezie brały również udział dwa I-ligowe kluby ze Słowacji: Humene i Presov oraz dwaj II-ligowcy: SMS Zdzieszowice i Karpaty Krosno. Turniej rozegrany został systemem każdy z każdym. Zgodnie z ustaleniami szkoleniowców mecze rozgrywane były w nieco innej, niż przywykli do tego sympatycy siatkówki, formule. Każdy mecz trwał trzy sety, z czego w dwóch pierwszych liczył się każdy zdobyty punkt, natomiast trzeci był tie-breakiem.

Świdniczanie kolejno pokonali Karpaty Krosno 3:0 oraz po 2:1 SMS PZPS Rzeszów, Humene i Presov. Na zakończenie imprezy zmierzyli się z faworyzowaną AZS-Rosovią. Mimo że w tym meczu nie mogli zagrać narzekający na urazy Andrzej Bagniak i Robert Grynkiewicz, podopieczni trenera Miszczyka, po zażartych walce, pokonali gospodarzy 2:1. Warto wspomnieć, że trzecia, decydująca partia zakończyła się sukcesem Świdniczan w rzadko notowanych rozmiarach 21:19. Wybrano najlepszego atakującego, którego miano przypaść siatkarzowi Avii Andriejowi Gamale oraz najsukceszniejszego zawodnika turnieju, którym uznano Tomasza Kamudę z AZS-Rosovia Rzeszów.

Avia: Andrzej Bagniak, Paweł Urbanowicz, Andrzej Gamala, Maksymilian Chadała, Robert Grynkiewicz, Tomasz Kluchieński oraz Marcin Ogonowski, Tomasz Dzirba, Andrzej Komorowski, Jarosław Chincz i Sławomir Czarniecki.

MINISKARB KIBICA SIATKÓWKI

KADRA AVII ŚWIDNIK

Maksymilian CHADALA (rocznik 1972/196 cm wzrostu), Sławomir CZARNECKI (1969/194), Paweł URBANOWICZ (1975/196), Andrzej BAGNIAK (1972/187), Tomasz DZIRBA (1970/196), Tomasz KLUCHCINSKI (1969/194), Andrzej GAMALA (1968/194), Jarosław CHINCZ (1975/193), Maciej BANEK (1977/185), Robert GRYNKIEWICZ (1972/194), Marcin OGONOWSKI (1974/185), Andrzej KOMOROWSKI (1976/190), Trener: Jerzy MISZCZYK; II trener: Krzysztof LE-MIESZEK. Ubyli: Piotr Gabrych (trwają rozmowy z Górnikiem Radlin), Janusz Kostaniak (zakończył karierę sportową). Przybyli: Robert Grynkiewicz (AZS Olsztyn), Marcin Ogonowski (AZS-Rosovia Rzeszów), Andrzej Komorowski (wychowanek), Andrzej Gamala (po rocznej przerwie).

I RUNDA

5-6 października
AZS Katowice - AVIA
12-13 października
Raków Częstochowa - AVIA
26-27 października
AVIA - AZS College Legnica
2-3 listopada
TGG Gwardia Wrocław - AVIA
9-10 listopada

TERMINARZ II-LIGOWYCH SPOTKAŃ ŚWIDNICKIEJ AVII

AVIA - Okocimski Brzesko
16-17 listopada
Wawel Kraków - AVIA
23-24 listopada
AVIA - Grodziec Będzin
30 listopada - 1 grudnia
SMS PZPS Rzeszów - AVIA
7-8 grudnia

AVIA - Karpaty Krosno
14-15 grudnia
Sandra-Fryderyk Lublin - AVIA

II RUNDA

21-22 grudnia
AVIA - AZS Katowice
4-5 stycznia
AVIA - Raków Częstochowa
18-19 stycznia
AZS College Legnica - AVIA
25-26 stycznia
AVIA - TGG Gwardia Wrocław
15-16 lutego
Okocimski Brzesko - AVIA
22-23 lutego
AVIA - Wawel Kraków
1-2 marca
Grodziec Będzin - AVIA
8-9 marca
AVIA - SMS PZPS Rzeszów
15-16 marca
Karpaty Krosno - AVIA
22-23 marca
AVIA - Sandra-Fryderyk Lublin

TENISIŚCI MAŁO GOŚCINNI

Na kortach tenisowych Avii rozegrano turniej o Puchar Przewodniczącego Rady Miejskiej Świdnika. W trzech kategoriach wiekowych rywalizowało 46 dziewcząt i chłopców. Gospodarze okazali się mało gościnni, zdobywając trzy z czterech pierwszych miejsc.

Tylko wśród najmłodszych do lat 12 (skrzaty) triumfowali goście. W półfinałach Mariusz Samcik wygrał z Agnieszką Wiliż (Avia) 6:1, 6:3, a Jarosław Sadowski z Adrianną Mulić (także Avia) 6:4, 7:6 (7-5).

W grze finałowej będącej już tylko wewnętrzną sprawą tenisistów Chemika Puław, lepszy okazał się Samcik - 6:0, 6:4.

W kategorii wiekowej do lat 14 (młodzież) bezkonkurencyjny okazał się Rafał Czelej, pokonując w finale kolegę klubowego Zavi Piotra Głazewskiego 6:1, 6:0. Półfinały: Czelej - Mikołaj Rusinek (Avia) 6:0, 6:0; Głazewski - Maciej Kasprzak (także Avia) 6:0, 6:1.

W rywalizacji juniorków do lat 18 grę półfinałową rozstrzygnęły na swoją korzyść Beata Kołodyńska (Avia) zwyciężając koleżankę klubową Karolinę Halaubę 6:1, 6:2 oraz Karoliną Wróbel (SKT AS Lublin) po zwycięstwie nad inną Świdniczką Julią Sawą 6:0, 6:1. Do finału jednak nie doszło, ponieważ lublinianka musiała pojechać na makroregionalny turniej do Zamostcia, tym samym oddając Kołodyńskiej zwycięstwo walkowerem.

Gry juniorków odbyły się bez niespodzianek. Zgodnie z oczekiwaniami najlepszy okazał się nasz Krzysztof Michałowski pokonując w finale Michała Stańczyka (Górnika Łęczna) 6:4, 6:3. Wcześniej w półfinałach: Stańczyk - Krzysztof Dwornicki (NST Krasnik) 6:3, 6:4 oraz Michałowski - Piotr Zygałewicz (Avia) 6:0, 6:1.

Udział w turnieju, na kortach Avii rozgrywane będą trzydniowe mistrzostwa Okręgowego Związku Tenisowego w dwóch kategoriach chłopców.

JaKo

Mecze pamięci Roberta Tomczyka i trenera Juranda Lubawego

Odżyły wspomnienia

W Tarnobrzegu rozegrano towarzyski mecz oldboyów tamtejszej Siarki i świdnickiej Avii, upamiętniającej tragicznie zmarłego Roberta Tomczyka, byłego bramkarza obu klubów.

Świdniczanie grający pod wodzą Janusza Zaleskiego wystąpili w następującym składzie: Wiesław Brzozowski - Mirosław Socha, Marek Maciejewski, Jerzy Gieroba, Wiesław Kołodziej - Krzysztof Szefer, Tadeusz Gula, Tadeusz Lapa, Andrzej Krzaczek - Marek Leszczyński, Wiesław Szymański. Na zmiany wchodził: Waldemar Brzozowski, Tomasz Gielzak i Lucjan Oskroba. Nazwiska te mówią same za siebie. Chociaż wynik tym razem nie był sprawą najważniejszą odnotujemy, że wygrała Avia 5:2 (2:2). Bramki strzelili: Gula - 2, Leszczyński, Lapa i Szymański.

Jak dowiedzieliśmy się w klubie przy ul. Sportowej, podobne spotkanie zostanie rozegrane wiosną przyszłego roku w Świdniku, przed drugoligowym meczem Avii i Siarki. Znowu odżyją wspomnienia.

Kilka dni wcześniej w Puławach, meczem lidera czwartej ligi - miejscowej Wisły i drugoligowej Avii uczczono pamięć znanego,

świątecznego trenera Juranda Lubawego. Towarzyskie spotkanie przy sztucznych oświetleniu zgromadziło na stadionie MOSiR ok. 2,5 tysiąca kibiców. W sportowej rywalizacji padł remis 1:1. Bramkę dla Świdniczan w 27 minucie strzelił Józef Zolech.

JaKo

12 października IV Bieg „Solidarności”

Amatorzy na start

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarności” z siedzibą w Lublinie, już po raz czwarty organizuje wielki, masowy bieg, którego trasą główną będzie wiodła ze Świdnika do Lublina. W ubiegłorocznej imprezie uczestniczyło ponad trzy tysiące osób. O wszystkich szczegółach i tegorocznych zmianach organizacyjnych poinformujemy za tydzień.

JaKo

Świdniczan na obcych boiskach

STRZELAJĄ I WYGRYWAJĄ

Z dobrej strony pokazują się piłkarze i trenerzy ze Świdnika, reprezentujący kluby naszego województwa. Minal półmetek rozgrywek we wszystkich ligach i nasi krajanie mają się czuć pochwalnie.

III liga

Tomasz Król był autorem jednej z bramek w meczu Orleto Łuków - Granica Chelm 2:0. Był to jubileuszowy, setny gol trzecioli-

Z cyklu Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej

BIEG AMBRY

Mamy jeszcze świeżo w pamięci świdnicki I AEROBIEG a w Bilgoraju odbyła się kolejna impreza zaliczana do ogólnej klasyfikacji IV Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej w biegach ulicznych i przełajowych - BIEG AMBRY.

Przypominamy, że w kategorii szkół podstawowych I aerobieg wygrała nasza SP nr 1, gromadząc 390 pkt. Indywidualnie: III miejsce Patryka Konecznego wśród chłopców urodzonych w 1984 - 85 roku, a także zwycięstwo Niny Putzan w kategorii dziewcząt urodzonych w 1982 - 83 roku.

Trzecie miejsce - SP nr 5 Świdnik - 205 pkt. Indywidualnie: II miejsce Ilona Paszutska i III miejsce Anny Kucharak - ur. w 1986 r. i młodsze.

W rywalizacji chłopców ze szkół średnich (ur. 1978 - 79 r.) dwie pierwsze lokaty zajęli Arkadiusz Wdowiak i Grzegorz Wach, obaj reprezentujący MKS Świdnik.

Na zawodach w Bilgoraju Świdniczan potwórzili swoją dobrą formę. Brylowali wśród najlepszych młode biegacze z „jedynki”. Rokownik 1986 i młodsze: I miejsce Iwona Bieleckiej i IV Anny Rybak. Rokownik 1982 - 83: I była Nina Putzan, IV Małgorzata Krawczyk a VI przynagła Katarzyna Bielecka.

gówców w tym sezonie. W minioną niedzielę strzelił zwycięską bramkę w meczu ze Stalą Toki Gorzyce.

IV liga

Klasyczny hat - trick (trzy bramki w jednej połowie) Piotra Jackowskiego w spotkaniu Granitu Leszpoł Bychawa - Stal Krasnik 3:1.

Gol Marka Leszczyńskiego dla Garbarni Kurów w wygranym 6:0 meczu z Bronią Radom.

„Złota” bramka Tomasza Wójcika w potyczce Stali Poniatowa z Opolaninem Opole Lub. 1:0. Drugie trafienie Stanisława Szweczyka u barwach Czarnych Dębina (5:2 z Bronią Radom).

Klasa wojewódzka

Jak do tej pory dobra robota trenera Ryszarda Dworczyńskiego doprowadziła piłkarzy Wicheru Wierchowskiego do siedmiu zwycięstw w ośmiu meczach. Ostatnio lider tabeli pokonał na wyjeździe Hetmana Gołąb 3:2. Bramki: Andrzej Kozyra - 2 i Artur Kozielec.

A klasa

W górnej półowie tabeli są piłkarze Piasków. Podopieczni Tomasza Gielzaka mają na koncie cztery zwycięstwa i trzy porażki.

Piłkarze LZS Melgiew regularnie przegrywają u siebie i przywożą punkty z obcych boisk. Ostatnio wygrali na wyjeździe z Bystrzycą II Borki 4:0 (bramki: Jarosław Michałczuk, Dariusz Nawrocki, Tadeusz Olejnik, Hubert Wnuk) i remisowali w Leszkowicach z Flisem 1:1 (gol Tadeusza Olejnika). Przypominamy, że trenerem melgiewian jest Bogdan Bukowski.

JaKo